

DWA LATA W PODZIEMIU - fragmenty wywiadu Zbigniewa Bujaka dla "Tygodnika Mazowsze".

O osiągnięciach dwóch lat "S" w podziemiu: /.../ Po wprowadzeniu stanu wojennego toczyła się gra o to, czy "S" zdoła zachować ciągłość, obronić siebie jako organizację, czy też zostanie zdkawiona. Uważam, że ta walka została przez nas wygrana. W tej chwili związek właściwie na każdym poziomie - krajowym, regionalnym, zakładowym - utrzymuje swoją działalność. Co więcej, jego struktury pomimo uderzeń bezpieki są odnawiane. /.../ Odporność na uderzenia SB uzyskaliśmy dzięki temu, że tak na szczeblu krajowym jak i regionalnym, działają ludzie, którzy decydują się występować pod własnym nazwiskiem. To nas chroni przed infiltracją SB i wszelkiego rodzaju prowokacjami. Przyjęcie zasady jawnego kierownictwa jest kontynuowaniem jawności życia związkowego. Dla członków "S" jest to też symbol legalności naszego działania. /.../

W naszym społeczeństwie powszechna jest świadomość celów "S", zarówno dotychczasowych, jak i długofalowych. Dla wszystkich jest przecież jasne, że w chwili obecnej naszym podstawowym celem jest uwolnienie więźniów politycznych i wywalczenie pluralizmu związkowego oraz prawa do niezależności innych związków i stowarzyszeń. Ważnym zadaniem na dziś jest walka ze spadkiem stopy życiowej oraz przygotowanie się do bojkotu wyborów. Fakt, że ludzie znają te cele, że się z nimi zgadzają, oznacza, że identyfikują się ze Związkiem. - i właśnie w tym jest jego siła. Te dotychczasowe cele i zadania to wstęp do osiągnięcia celów długofalowych, zasadniczych. Wywalczenie wolności dla więźniów politycznych jest etapem w walce o pełną praworządność. Bojkot wyborów i budowanie niezależnych struktur to kroki na drodze do suwerenności społeczeństwa i państwa. /.../ Ten nasz program jest zwycięstwem politycznym, ponieważ tworzy wizję przyszłej Polski, daje perspektywę polityczną, której nie jest w stanie dostarczyć władza. /.../

O błędach ostatnich dwóch lat: Pierwszym błędem było to, że zaraz po 13 XII 81 zabrakło w strategii Związku wezwania do strajku generalnego. Uważam, że wówczas wyznaczenie przez Stocznię Gdańską daty strajku na wiosnę - co nie musiało oznaczać, że do niego dojdzie - byłoby bardzo dużym i realnym zagrożeniem dla władz. Taka groźba mogłaby dać np. możliwość prowadzenia różnych negocjacji przez Lecha, tym bardziej, że wiele wskazywało na to, że wtedy władze były skłonne rozmawiać.

Drugim naszym błędem było zbyt słabe wystąpienie przed delegalizacją. Kiedy latem stało się jasne, że "S" zostanie rozwiązana, konieczne były akcje znacząco mocniejsze niż te, do których doszło 31 VIII. Zabrakło wezwania do następnych działań i ewentualnego strajku przed delegalizacją. /.../

Obecnie główną słabością Związku jest:....: Działalność na szczeblu zakładu pracy. Z jednej strony to, że działaczom zakładowym brakuje umiejętności formułowania programu i zadań do realizacji, z drugiej - mała ilość materiałów informacyjnych i szkoleniowych dostarczanych przez regiony i struktury ponadzakładowe. Brakuje świadomości tego, że programy i zadania proponowane przez RKW i TKK muszą być przełożone na codzienne zadania. Jakże one mają być, można rozstrzygnąć tylko w konkretnej sytuacji danego zakładu. /.../

O akcji ujawniania i procesach KOR i 7-ki: Akcja ujawniania była przegrana. Amnestia miała być pomysłem na zdemobilizowanie opozycji, rozbić związek i jego struktur. Ten pomysł polityczny połączony był zastraszaniem metodami policyjnymi. A w rezultacie udało się doprowadzić do ujawnienia tylko ułamka procenta ludzi aktywnych.

Widać wyraźnie, że władze boją się teraz robić procesy. Chciałbym w tym miejscu powiedzieć, że wielkim zwycięstwem więźniów politycznych jest to, że więzienie przestało być skutecznym narzędziem zastraszania społeczeństwa. Stało się tak dzięki bezkompromisowej postawie internowanych, a następnie więziennych ich niezgodzie ani na łojalki ani na wyjazdy za granicę. /.../

Jeszcze o programie walki z podwyżkami cen: Najważniejsze jest, żeby do nich nie dopuścić. Rekompensaty /.../ nigdy nie będą pełne i nie zatrzymają ciągłego spadku stopy życiowej. Sprawa poziomu życia, w ogóle całej sytuacji gospodarczej, jest obecnie dla nas najważniejsza. To jest w tej chwili polska racja stanu. Jestem głęboko przekonany, że w związku z podwyżkami dojdzie do dużych akcji protestacyjnych, i te akcji strajkowych. Wszystkow wskazuje na to, że tu ludzie stawiają próg, że będą się bronić. Pokazało to już przywrócenie kartek na masło. /.../

DOTARZY DO NAS:

Mazowsze → "Solidarność" w stanie wojennym → Centrum Dokumentacji i Analiz NSZZ "S", Zeszyt nr 1 z 1983; NAI nr 32 z 15 XI i 33 z 1 XII; AIS nr 15 z 25-26 XI; AIT nr 50 z 16 XI; Solidarność COBIRTK nr 30 z 21 X; Głos MKWS, wyd. spec. z 22 XI; Monter nr 22 z 23 XI; Wola nr 80 z 28 XI; Wytrwali nr 91 z 27 X; Wytrwałość nr 94 z 24 XI; CDN Głos Wolnego Robotnika nr 54 z 27 XI; Głos "Solidarności", Tarchomin nr 6; KOS nr 43 z 20 XI.

Częstochowa → Nadzieja nr 7 z XI.

Dolny Śląsk Ogniw. Niezależny miesięcznik społeczno-kulturalny nr 1 z X; Z dnia na dzień nr 38 z 11-18 XI; Aut nr 11 z 1-15 XI; Replika nr 19 z X; Konkret nr 6.

Gdańsk → Gryps nr 35 z X; Megazet nr 3 z 17 XI.

Łódź → Solidarność. RKK Ziemi Łódzkiej nr 16 z 19 XI.

Małopolska → Promieniści nr 24/25 z 24 X; Solidarność Zwycięży nr 42 z 20 XI; Janosik. "Solidarność" Nowy Targ nr 50 z XI; Dodatek Polityczny Porozumienia Prasowego "Solidarność" Zwycięży przy MKS Nowa Huta nr 1 z XI; Kurierek B nr 34 z 21 XI; Mała Polska nr 34 z 21 XI; Aktualności nr 75 z 26 XI; Myśli Nieinterviewane nr 9 z IX-X; Sygnał nr 60 z 5 X i 61 z 9 XI.

Pomorze Zach. → Obraz nr 5 z IX i 6 z X.

Toruń → TIS nr 69 z 9 XI.

Region Śląsko-Dąbrowski → Głos Śląsko-Dąbrowski nr 11 z XI.

Wyd. książkowe → M. Tarniewski → Ewolucja czy rewolucja, wyd. Alfa; A. Albert → Najnowsza historia Polski 1939-45, wyd. Krag; Meeenas → prawo dla każdego, wyd. Solidarność Narodu; Perkal J. → Życie polityczne w Polsce 1944-48, wyd. Nowa.

Załączymy dokumenty TKK NSZZ "S" opublikowane w TM nr 70. Prosimy przepisyjących IS o dostarczenie egz. TM odbiercom IS, lub → w razie konieczności → o przepisanie dokumentów. Przekazujemy nieco większą niż zwykle liczbę egz. TM.